GAZETA KRAKOWSKA

Nro 31.

Z KRAKOWA DNIA 19 KWIETNIA 1818 Roku W NIEDZIELĘ

Z Warszawy d. 11 Kwietnia.

SEYM KROLESTWA POLSKIEGO.

IZBA POSELSKA.

Posiedzenie dnia 6 Kwietnia.

M O W A

JW. Wincentego Korwina Hrabi Krasińskiego, Marszałka Seymu Królestwa Polskiego, miana przy otwarciu Posiedzenia Izby Poselskiey, d. 2 Kwietnia 1818.

Prześwietna Izbo Poselska!

Już zaszczyciłaś swym wyborem współrodaków do Kommissy wybranych, i część ufności narodowey w was współbracia położoney, na nich zlałaś.

Pedług prawa i art. 131 Statutu organicznego, Rada Stanu, iuż po zniesieniu się z temiż Kommissyiami przedstawi wam proiekt pierwszy z kolei o Rozgraniczeniu.

W oczach Europy w imie Narodu będziemy współrodacy dzisiay ważyć na szali iego potrzeby, i do nich przyrównywać podane wam prawo.

W naywolnieyszych Rządach Ministrowie posiadacze ufnosci Monarchy, prawie nigdy lub rzadko obraz swych czynnosci i stanu kraiu, przedstawiaią, rzadziey ieszcze pod sąd Narodu poddaią.

Król nasz, przed którego dobroczynnem natchnieniem nic uyść nie mogło, wam ten dowód dał szacunku, a przykład może innym kraiom.

Narodu Pełnomocnicy! widzieliście w tym obrazie dążenie czyste Rządu do Naszego szczęścia, i do dobra kraiu: sam Król i Oyciec wam powiedział w pamiętney do Narodu mowie, gdy ią do was mówił: " złe łatwo się działa, a dobre z czasem i pomału przychodzi. „ Z ufności wierność się rodzi, a ta z nami razem się wylęgła, tak dla naszych Monarchow iak dla kraiu.

Tak szanownym Mężom iak Wy, ani praw przedstawiać, ani tłumaczyć się nie godzi. Nie poddani obcemu wpływowi i Boga maiąc i dobro Oyczyzny na pierwszym celu, pozwolcie Polakowi, co wzrosł w obozie, i któren nigdy nic świetnieyszego nie mógł sobie wyobrazić, iak rodowite cnoty, a tem samem wasze, co z imieniem Polaka na iedney szali kładł cnotę, a innego nigdy nie miał celu, iak wasz szacunek, by dwie uwagi wam przedstawił, iako ten, któremu porządek waszych obrad iest powierzony.

Pierwsza.

Iż oddaiąc serce za serce, ufać możecie tym współrodakom, co dla was swe prace i swe życie poświęcili, a wyrzekli się domowey zaciszy i wolnego pobytu. Oni równie z nami ciężary znoszą: ich Naczelnik, Dowódca tylu sławnych rot, świetny boiem, co oyczystem poświęceniem się ostatnie dni swoiego życia, cudem śmierci wyrwał, nie może mieć innego celu, iak zyskanie wdzięczności swych współrodaków, która iedna z ufnością Monarchy doyrzałą starość iego uwieńczy i potomności poda.

Druga.

Nie od możnych i maiętnych tylko iesteście wybrani: liczniejszy rzęd uboższych Obywateli ufnością was zaszczycił. Oni tąż samą ręką bronią oyczystą władali, którą kray bogacą i was żywią. — Ich dzieci płakać na was będą, ieśli ze źle zrozumianego oporu zostawicie ciężary, obarczycie ich prawnictwem, zostawicie podnietę pieniactwu, które ostatni potrzebom domowym wydziera zasiłek.

Proiekt dzisieyszy zakłada tamę wiecznym sporom, umnieysza wydatki i własność zabezpiecza, sądźcie podług sumnienia, waszego sposobu widzenia, a gdy serce wasze choć innego będzie zdania, zawsze powiem, iż miło mi będzie odstąpić mych wyobrażeń, które większości tak cnotliwych Mężów uledz powinny.

Po zaięciu mieysc przez Członków Izby Poselskiey i odczytaniu listy przytomnych, JW. Marszałek zagaił Sessyią mową następuiącą:

Prześwietna Izbo Poselska!

Ważnieyszy przedmiot nigdy, nie mógł być twemu światłu podany, nad ten, który dzisiay Rada Stanu przedstawia. Prawne i Skarbowe proiekta dotykaią tylko lub momentalne waszego życia godziny, lub części domowych zasiłków. Teraźnieysze przedstawienie dotyka domowe pożycie, sumnienia spokoyność i cnoty narodowe.

Nim prawa stanęły ludzkiem rządzące plemieniem, iuż te istniały, które z człowiekiem się rodzą, a poźniey w Boga były dane Imieniu.

Nie ma religii, która na czystych prawidłach moralności się nie zasadza: duch nasz, oddział samego Boga, potrzebuie złączenia między światem, a przyszłością.

Prawo małżeństwa i iego rozłączenia, pewność waszey spokoyności i dzieci z waszego płodu zrodzonych, powinno zapewnić.

Lud Francuzki tylę świetny swem istnieniem, na przezłoconych obradach zniszczył rozwody: chęć może dobra nie miała uwagi na słabość ludzką; zapomniała, iż gdy namiętnościom zapiera się ostatnia ucieczka, tem silniey wybuchaią.

Ostateczności ze światłem i doświadczeniem się nie zgadzaią.

Nie zechcecie współrodacy równie także tym namiętnościom wolney drogi zostawić.

Małżeństwo we dwóch punktach winniśmy uważać: Pierwszy, iako kontrakt cywilny co do maiątku; drugi co do pewności waszego rodu, iako związek od Boga nadany i, w Jego Imieniu przysięgą stwierdzony.

Ludzkie dzieła znikomości i czasowi podlegaią, Boskiem piętnem uświęcone z wiecznością się łączą.

Do nas należy, Prawodawcy Narodu, utwierdzić tę moralność, która iest pod-

stawą społeczności.

Któż z was Polacy prawa tego Boga nie chce uznać, co Oyców waszych szczęściem napełniał i chlebem nakarmiał? Z Jego świetnem imieniem i nasze także było świetnem. Nie targaymy tych węzłów, co krępowały chucie i rozwiązłości tamę kładły.

Zerwane związki familiyne osłabiły narodowe. Czegoż obce prawa maią mieć wpływ na wasze starożytne obyczaie? Czy nawet zepsucie innych kraiów ma bydź naszym udziałem?

Do waszego światła należy, to prawo wam dzisiay podawane przyiąć lub odrzucić. Konstytucyia żadney zmiany nie pozwala, gdyż nasi starsi bracia iuż go pr y. ięli.

Mam sobie za powinność iako kieruiący obradami tey Izby w iey imieniu wyrazić, iż niektóre głosy ią zgorszyły. Imie naszego Dobroczyńcy i Króla iest nadto święte, by mieszane bydź mogło pomiędzy rozdzielone zdania.

Rada Stanu razem z Ministrami nam prawa do naszey rozwagi podaie: Król chce wiedzieć co Narod myśli, ale mu nic nie narzuca.

Następnie JW. Sekretarz Seymu przystąpił do odczytania proiektu o Małżeństwie i rozwodach, maiącego zastąpić mieysce Tytułów V. i VI księgi 1szey w Kodexie Cywilnym dziś kray ten obowiązuiącym.

Po takowem odczytaniu, JW. Marszałek Seymu dał głos JW. Radcy Stanu Michałowi Woźnickiemu, wnoszącemu do Izby Poselskiey rzeczony proiekt, który iuż w Izbie Senatorskiey z poczynionemi odmianami na sessyi dnia 3 Kwietnia przyięty został. W mowie swey tenże JW. Radca Stanu wystawiał potrzebę ninieyszego prawa, powody opuszczonych artykułów Kodexem Cywilnym obiętych, tudzież, aby z nową tą odmianą godząc sprawę religiyną z prawami cywilnemi, ukrócić rozwody, tak łatwo dziś do demoralizacyi obyczaiów prowadzące.

Po tey przemowie JW. Marszałek Seymu wezwał do zapisania się Członków Izby Poselskiey, którzyby chcieli za lub przeciw proiektowi przymówić się: a poczynaiąc od Członków Kommissyie Seymowe składaiących, udzielał im głosy do wynurzenia swych uwág i zdania.

Mówili przeto naprzód JW. Stanisław Pieniążek, Poseł Kozienickiego Powiatu, który był za proiektem.

Potem JW. Filip Kołdowski, Deput: z Okręgu Radomskiego i Kozienickiego, w zastępstwie iednego z Członków w Kommissyi Prawodawczey, wyłuszczaiąc, ile podany proiekt łączy dogodnie sprawę Duchowieństwa z prawami cywilnemi, i odpowiada życzeniom czystey moralności, oświadczył się równie za wniesionym proiektem.

Daley JW. Stanisław Grabowski, Poseł Stanisławowski, Członek Kommissyi do praw organicznych i Administracyynych, w wymownym głosie opieraiąc się na czystych zasadach moralności i religi Oyców naszych, zakończył oświadczeniem, iż iest zupełnie przeciw proiektowi.

Następnie JW. Dawid Oebschelwitz, ieden także z Członków Kommissyi do Praw Administracyynych, Poseł Krakowski, gruntuiąc swoie wnioski iak poprzedniczo mówiący, podobneż zdanie przeciw rzeczonemu proiektowi wynurzył.

Z kolei mówił JW. Gabryel Bierpacki Deput: z Okręgu Ostrzeszowskiego, Wieluńskiego i Częstochowskiego, zbiiaiąc powody wniesionego proiektu. W głosie swoim wyraził myśl, iżby stosowniey było poprzedniczo wyiednać przez Nayiaśnieyszego Pana Konkordat u stolicy Apostolskiey, coby dalsze rozwinięcie się prawa ułatwić mogło.

Po nim JW. Leon Dembowski, Poseł Kazimierski podobnież iako z zastępstwa Członek w Kommissyi do praw Administracyynych, w kategorycznym artykułów proiektu rozbiorze niedokładność onego wytykał, dodaiąc, iż gdy oświadczamy, że na naszę czynność dzisieyszą Europa cała się patrzy, w stanowieniu więc praw nowych powinniśmy bydź przezorni, iżby te ieżeli nie lepszę od istnieiących, to mniey niedokładnemi bydź nie powinny, i dla tego był przeciw proiektowi.

Z porządku za odebranym od laski głosem JW. Antoni Łabęcki, Deputowany z miasta stołecznego Warszawy, Cyrkułu IV. w przymówieniu się swoiem przytaczaiąc powody prawne i różne względnie swego zdania przemilczane w proiekcie ostrożności, był także przeciw proiektowi.

JW. Adam Konarski, Deputowany z Okręgu Opatowskiego i Soleckiego, wzmiankuiąc niektórych artykułów niedogodności i obstaiąc przeciw powtórnemu złączeniu małżonków raz iuż rozłączonych, dał równie przeciw proiektowi swe zdanie.

Następnie JW. Konstanty Popiel, Poseł Miechowski, wspieraiąc się na zasadach religiyynych, mówił za proiektem.

JW. Xiądz Mateusz Wojakowski, Deput: z Okręgu Lubelskiego, Lubartowskiego i Kazimierskiego, przywodził Duchownemi zasadami sprzeczność proiektu, i wnioskował, aby zwrócić ten przedmiot do kanonicznych przepisów.

Po nim przymówił się JW. Benedykt Kapica, Deputowany z Okręgu Łomżyńskiego i Tykocinskiego; przechodząc rozbiorowo proiekt wymieniał podług swego mniemania mieysca niedopełnionych ostrożności, i dla tego był także przeciw proiektowi.

Daley z rzędu zapisanych w liście miał głos JW. Dominik Krysiński, Deput: z miasta stoł: Warszawy Cyrkułu V. W głosie swym do proiektu zastosowanym, starał się dowieść niespełniony zamiar doskonałego Prawodawstwa, i z tego powodu oświadczył się przeciw proiektowi.

JW. Józef Godlewski, Poseł Maryiampolski, Członek Kommissyi do praw Skarbowych, wskazywał opuszczenie w proiekcie przepisów obowiązuiących i dla innych wyznań, a mianowicie Żydów, i odwołuiąc się następnie do uwag przez poprzedniczo przymawiaiących się Członków, oświadczył się także przeciw proiektowi.

W tem mieyscu otrzymał głos od laski Marszełkowskiey JW. Referendarz Stanu Zochowski, który iako mówca Rady Stanu w piśmie przez siebie odczytanem wyiaśniaiąc wyraźne pogodzenie w proiekcie praw cywilnych z kanonicznemi, dowodził, że Religiia nasza w niczem nadwerężoną nie zostaie.

Następnie przymówił się z Członków Izby Poselskiey JW. Xiądz Maciey Łącki, Deputowany z Okręgu Kieleckiego i Jędrzeiowskiego, który dowodząc nieiasne wyłuszczenia proiektu w tem, czyli rozłączenie seperacyią lub rozwodem bydź miało, tudzież, że Duchowni do powtór-

łych związków rozłączonych iuż raz osób przystąpićby nie mogli, gdyż dwa razy iednymże osobom udzielać Sakramentu ślubu religiiła wzbrania, a rozciągaiąc mianowicie rzecz do włościan, zakończył głos oświadczaiąc, iż iest przeciw proiektowi.

JW. Wincenty Niemoiewski, Poseł Kaliski, Członek Kommissyi do praw administracyynych, lubo swe uwagi przełożył przeciw proiektowi, oświadczył się iednak za tymże.

JW. Ernest Faltz, Deputowany z miasta Kalisza, w wnioskach swoich uważał proiekt ten w niektórych szczegółach przytoczonych nadwerężaiącym przepisy Konstytucyyne, zakończył, iż iest przeciw niemu.

Po nim JW. Xiądz Józef Duczymiński, Deput: z Okręgu Radzieiowskiego i Włodawskiego, na zasadach religiynych mowę swą wspieraiąc, wyrzekł, że iest także negative.

Z porządku JW. Paweł Czajewski Deput: z Okręgu Kalwaryyskiego mówił równie w sprawie Duchowieństwa, a uznaiąc bydź potrzebnym poprzedniczy w tey mierze ze Stolicą Swiętą zawarty Konkordat, był za odrzuceniem proiektu.

JW. Xiądz Jasiński, Deput: z Okręgu Piotrkowskiego i Radomskiego, przywodząc naymocniey zasady z praw kościelnych zakończył głos oświadczeniem się negatyve.

Potem JW. Bogumił Szołowski Poseł Łęczycki odwołuiąc się do dawnych Królestwa Polskiego Konstytucyy, że spraw podobnych rozpoznanie było udziałem Duchowieństwa, namienił daley, że wprzódby powinien przechodzić proiekt o Urzędnikach stanu cywilnego, tudzież, że bardziey na celu w tym proiekcie są rozłączenia przez seperacyie niż przez rozwody, i tym podobne przyczyny kładąc, oświadczył, że iest przeciw proiektowi.

JW. Jan Hankenszmit Deputowany Okręgu Hrubieszowskiego i Tomaszowskiego wykazuiąc artykuły proiektu, które zdaniu iego nieodpowiadały, wniósł iż prawa cząstkowo wnoszone do utworzenia, ulegć muszą niedokładności, gdy artykuły i paragrafy iedne z drugiemi styczność i związek maią; oświadczył przeto życzenie, aby cały Kodex cywilny z czasem, kiedy ma bydź przemieniony, do roztrząśnień przyszłych Seymowi był oddany. Oświadczył się więc przeciw proiektowi.

JW. Xiądz Łukasz Przyłuski Deput: z Okręgu Płockiego i Pułtuskiego, równie iak i inni kanonicznym przepisom przedmiot poddaiąc, przeciwny był proiektowi.

JW: Jan Nep: Zochowski Deput: Okręgu Konieckiego, Opoczyńskiego i Szydłowieckiego, wspieraiąc także uwagi swoie na zasadach prawnych porównanych z dzisieyszym proiektem i rozciągłością Kodexu Cywilnego, podobnież się przeciw niemu oświadczył.

JW. Józef Szepietowski Poseł Tykocińaki, zarzucaiąc, że proiekt ninieyszy iest tylko, zbiorem praw obcych nam narzuconych, niedogodnych narodowi, sądził bydź ten przedmiot całkowicie prawom kanonicznym podległy, i był przeciw proiektowi.

JW. Raymund Rembieliński Poseł Biebrzański, rozbieraiąc zasady prawodawstwa, wykazywał iakie z niniejszego proiektu albo iuż się okazuią uchybienia, lub iakie następnie z kolizyi władz duchownych z cywilnemi wyniknąćby mogły. Zakończył głos swóy, iż iako Reprezen-

tant wolnego Narodu, i Członek Izby Prawodawczey, negative musi się oświadczyć.

Czytał nareszcie głos swóy JW. Franciszek Obpiski Poseł Łosicki, Członek Kommissyi Seymowey do Praw cywilnych i krym:, w którym rozbieraiąc porządkowo każdy dział podanego proiektu, przystąpił do wyłuszczenia, zkąd, kiedy i iak daleko władza duchowna mogła rozciągać prawo do rozwiązywania spraw bardziey cywilnych, niż religiynych, że ta władza raczey tylko w rzeczach sumnienia działać powinna; z tych powodów uważaiąc, że proiekt dosyć nadaie powagi i władzy Duchownym, iest przeto za proiektem.

Na wszystkie powyższe wnioski i zarzuty JW. Radca Stanu Woznicki, nieledwo szczegółowo odpowiadał.

Po nim miał głos JW. Radca Stanu Plater, popieraiąc wniosek poprzedniczy za proiektem, iako też JW. Radca Stanu Kozmian w swem przełożeniu wspierał uwagi do utrzymania proiektu dążące.

Wszystkie te przymówienia, JW. Stanisław Potocki z mieysca swego iako Minister Obrzędów Religiynych, znaną swą wymową zebrał i przełożył Izbie Poselskiey pochwały wniesionego proiektu, który godząc prawa kościelne z prawami cywilnemi, stawał się razem hamulcem praktykowaney dotąd przez łatwe rozwody demoralizacyi.

JW. Marszałek Seymu podziękowawszy mu wyrazami pełnemi uczucia za takowe przymówienie się, daley w skutku artykułu 135 Statutu Organicznego przystąpił do głosowania wraz z Assessorami wyznaczonemi: JWW. Ludwikiem Walewskim Posłem Szadkowskim, Macieiem Lubowiedzkim Posłem Radzieiowskim, Pawłem Biernackim Deputowanym Kaliskim i Wart: tudzież JX. Ignac: Czyżewskim Deputowanym Warszawskim i Błońskim &c., a z głosowania tego wynikło, iż proiekt o Małżeństwie i rozłączeniu, pod tytułem: Proiekt w mieysce Tytułów V. i VI. księgi I. Kodexu Cywilnego, z liczby głosuiących 118 miał za sobą głosów 36, a przeciw 82, a zatem większością głosów 46 proiekt rzeczony w Izbie Poselskiey odrzuconym został. Poczem JW. marszałek posiedzenie Izby Poselskiey do dnia 9 odłożył.

Dnia 8 b. m. cała tuteysza osada, złożona z piechoty, jazdy i artylleryi, wraz ze ściągniętemi do tey stolicy trzema pułkami piechoty, iednym pułkiem jazdy, i trzema bateryiami artylleryi pieszey, wystąpiła w paradzie na polach między Powązkami i Marymontem pod naczelnem dowodztwem Jego Cesarzewicowskiey Mości Wielkiego Xcia Konstantego. Cały ten korpus woyska z około 20,000 ludzi złożony, opierał prawe skrzydło o drogę Powązkowską, a lewe o Marymont, i stał uszykowany w 4ch liniiach, z których dwie pierwsze zaymowała piechota, trzecią jazda, a czwartą artylleryia. O godzinie ioiey przed południem, Nayiaśnieyszy Pan, w towarzystwie Jego Cesarzewicowskiey Mości Wielkiego Xcia Michała, tudzież Xiążęcia Hessen-Homburg C. K. Austryiackiego Feldmarszałka Porucznika, i świetnego orszaku Jenerałów i officerów, przybywszy na mieysce, obiechał wszystkie szeregi, poczem woysko przeciągnęło dwa razy przed Nayiaśnieyszym Panem krokiem podwóynym, w odstępach plutonowych i w kolumnach ściśniętych. Nayiaśnieyszy Pan raczył nayłaskawiey okazać

ukontentowanie swoie z porządku i dokładności, z iakiemi woysko w dniu tym wystąpiło i wszystkie obroty wykonało.

Wypis z Rozkazow dziennych do woyska Polskiego Jego Cesarzewicowskiey Mości W. Xięcia Konstantego.

Dnia 4 Kwietnia 1818.

Za Naywyższym Rozkazem

Przeniesieni zostaią.

W piechocie. Do pułku 3go liniiowego, podporucznicy, Kopyciński, Górski i Wiercinski; przeniesieni zaś do pułku 3go liniiowego Rozkazem Dziennym z dnia 31go Marca r. b. podporucznicy, Swięcicki, Gerszt i Stankiewicz, z pułku 4go liniiowego, pozostaią w tym ostatnim pułku.

Otrzymuie żądaną dymmissyią

Dla słabości zdrowia

W sztabie Głównym. Z części Kwatermistrza Jeneralnego, podpułkownik Karol Wierzbołowicz, z pozwoleniem noszenia munduru.

Z *Londynu d* 28 *Marca.*

Gazeta Goniec zawiera następuiące uwagi: " Rozpoczęte w Paryżu układy względem rożczonych przez różne kraie do Francyi pretenssyy, zbliżaią się do końca. Posredniczące Mocarstwa postanowiły nieodmiennie odrzucić wszelkie przesadzone pretensyie.— Co do ustąpienia woysk obcych z Francyi, iest wielkiem podobieństwem, iż przed ziazdem Monarchów, co zapewne w Wrześniu nastąpi, nic w tey mierze nie będzie postanowionem. Na tem ziezdzie maią bydź nayważnieysze sprawy pod rozwagę wzięte, iako to rozpoznanie rozmaitych w Europie kształtów rządów, zastosowanie ich do charakteru mieszkańców i mieyscowości, tudzież obmyślenie sposobów do utwierdzenia powszechnego pokoiu, do którego Francyia przez nader wielkie ofiary naywięcey się przyłożyła. Celem uroczystych tych naradzeń bydź ma zaprowadzenie reprezentacyynych rządów, których użytek uważany iest z dwoch względów, iako to bezpieczeństwa tronów i szczęśliwości ludów. Nie uda się politycznym szarlatanom przerwać to wysokie Zgromadzenie, które względem życzeń ludów nie wedle krzyków obmierzłey party, ale wedle ich potrzeby stanowić będzie.,,

Zakupione za ogromną cenę rękopisma od przełożonego Boleianskiey biblioteki w Wenecyi, przybyły szczęśliwie do Anglii.

Pisma nasze zawieraią wypis z listu Amerykańskiego konsula w mieście Chińskiem Kantonie pod d. 22 Września, w którym ostrzega kupców, aby nieważyli się do Niebieskiego tego państwa posełać tytuniu, który tam iest od dawnego czasu iako zagraniczne opium zakazany.

Jedno z pism tuteyszych wyraża, iż Lord Cochrane usiłuie zyskać nagrodę 25,000 fr. szt. którą parlament na odkrycia pod biegunem północnym wyznaczył. Trudni się teraz budową osobliwszego parowego okrętu, którym spodziewa się przerznąć ogromne kupy lodu pod biegunem północnym!

Z *Marssylii d.* 18 *Marca*

Potwierdziła się zupełnie wiadomość, że Dey Algierski, ow nienasycony zdzierca i tyran, którego nieukontentowani Turcy w iego seraiu dosięgnąć nie mogli, dosięgnęła go morowa choroba, na którą d. 1 o m. umarł. Nastąpił po nim dotychczasowy Minister spraw wewnętrznych.

Z Paryża d. 31 Marca

Król nasz cieszy się zupełnem zdrowiem, pracuie codziennie z Ministrami i przeieżdża się. Wczoray przyniosła mu deputacyia od izby Deputowanych ustawę względem ceł i zniesienia handlu niewolnikami murzynami.

Xże Wellington da d. 2 Kwietnia u siebie koncert i bal, a d. 3 do Londynu wyiedzie. — Przybyło tu dwóch Anglików należących do strony oppozycyyney w parlamencie, Xże Bedford i P. Adair; pierwszy udał się zaraz do Szwaycaryi.

Z Hiszpanii piszą, iż rokoszanie południowey Ameryki w odwecie za straconego Jen. Mina 120 Hiszpanów wraz z 8 officerami rozstrzelali.

Z Bruxelli d. 2 Kwietnia.

W ministerium naszem zaszły niektóre odmiany. Hr. Mercy-Argenteau nie przyiął ofiarowanego mu przez J. K. Mość urzędu Radcy stanu. Mowią, iż Xże Mean, Arcybiskup Mechliński i Prymas Belgii, mianowany został Jeneralnym dyrektorem obrzędu Katolickiego, i kazał w tym zaszczycie Biskupi pałac w Gandawie Xcia Broglio zapieczętować.

Admirał Verhuel przeiechał tędy z Paryża udaiąc się do Króla do Hagi.

Podług doniesień z Paryża, nie mowią tam teraz iak tylko o Pamiętnikach Xcia Rovigo (Jenerała Savary), które w rękopismie znaydować się maią w Londynie w ręku P. Murray. Wiadomo iest, że Xże Rovigo był Ministrem policyi pod Napoleonem, a zatem wiedział o nayważnieyszych taiemnicach. Biegaiące wyciągi z tych Pamiętników rzuciły iuż postrach na przedmieście S. Germana; wielu ultraroialistów, którzy od przywrocenia tronu Królewskiego okazali się niełitościwemi względem tych wszystkich, którzy służyli pod przywłaścicielem, oznaczonemi tam są iako nayniegodziwiey iego sprawie dopomagaiący. Wyiawione tam są, iak zapewniaią, wielkie taiemnice i wielkie zdrady; znayduie się tam klucz do wielkich wypadków; dla tego też iedni lękaią się, drudzy żywo pragną ogłoszenia drukiem tego dzieła. Jest to pociecha dla strapioney ludzkości widzieć prędzey lub później wyiawioną prawdę i wymierzoną nagrodę za zbrodnie lub cnoty.

Od brzegów Menu d. 4 Kwietnia.

Miasto Akwisgran, w którym odbyło się 36 koronacyy i 27 zgromadzeń państwa, i dwa ważne traktaty zawarte zostały, pragnie także teraz bydź mieyscem nastąpić maiącego w tym roku kongressu monarchów.

Prezyduiący na seymie Niemieckim Austryiacki Poseł, Hr. Buol-Schauenstein, spodziewany iest w Frankforcie d. 4 lub 5 b. m. a posiedzenia tego Seymu rozpocząć się znowu maią d 6.

Przybyły d. 1 b. m. do Frankfortu Xże Następca Meklenburga-Schwerin zaślubił się tam d. 3 z Xiężniczką Fryderyką Hesko-Homburską.

Poseł Angielski przy Seymie Niemieckim, P. Lamb, oddał przed kilku dniami Hr. Las Cases, który ciągle w Frankforcie bawi, zabrane mu w Anglii papiery. Rzeczony Hrabia choruie ciągle na oczy i żyie samotnie.

W Frankforcie biega zdanie Szkoły głowney Jenauskiey podane rządowi W. Xcia Sasko-Weimarskiego względem zapobieżenia nadużyciom wolności druku, które zmierza szczególniey, aby przestępstwa tego gatunku sądzone były przez sąd przysięgłych.

DODATEK
DO Nro 31.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 19. KWIETNIA 1818 Roku WE SZRODĘ.

Z Warszawy d. 14 Kwietnia.

SENAT.

Posiedzenie dnia 6 Kwietnia.

JW. Prezyduiący zawiadomił, że proiekt o Rozgraniczeniu Normalnem dziś do Izby Senatorskiey wniesiony będzie.

W skutek więc takowego zawiadomienia, JW. Referendarz Stanu Tomasz Grabowski stosowną mową w prowadził ten proiekt.

Następnie JW. Sekretarz Senatu odczytał go, a JW. Woiewoda Jan Nepom: Małachowski, Członek Kommissyi do praw Administracyynych w Senacie, zabrał głos, w którym wyraził, że gdy proiekt o rozgraniczeniu został prawie iednomyślnie przyięty w Izbie Poselskiey, spodziewa się, że i w Senacie z tąż iednomyslnością przeydzie. — Mówiąc daley, że proiekt ten, przypomina sławny Seym Konstytucyyny, kiedy podobny zamiar Rządu był także wniesiony, lecz dla zmiany okoliczności do skutku niedoszedł; —dodał i to: że znayduią się w nim wprawdzie niektóre niedogodności, lecz słuszność korzyści z niego wynikaiących nadaie mu nieiaką cechę doskonałości. — Zakończył prosząc JW. Prezyduiącego w Senacie, aby ieśli się nikt do mowienia nie zapisze, natychmiast postanowiono, czy proiekt przyięty lub odrzucony zostanie?

Przymówili się w krótkości względem niektórych obiaśnień, JWW. Kasztelanowie Linowski i Karnkowski; lecz JWW. Kasztelanowie Gliszczyński i Grzymała wnioskami swoiemi dokładność i dogodność wniesionego proiektu wyłuszczyli; a mianowicie ostatni oświadczył, że on i zaszczyt Rządowi Polskiemu i charakterowi narodowemu zaletę przynosi.

Tak więc JW. Prezyduiący w Senacie widząc, iż przeciwko proiektowi nikt się nie odzywa, głosem pełnym wymowy odezwał się do Senatorów, a przypominaiąc sławną epokę Seymu Konstytucyynego i steruiącego nim nieskazitelnego Męża i Obywatela ś. p. Marszałka tegoż Seymu Stanisława Małachowskiego, wezwał Senat do iednomyślnego przyięcia wniesionego proiektu; co też tenże Senat uczynił i proiekt o rozgraniczeniu Normalnem dóbr nieruchomych w Królestwie Polskiem, iedno-

myślnie przyiął. — Poczem Sekretarz Senatu przeczytał, iż podług art. 164 proiekt przyięty w obudwóch Izbach, do Sankcyi Królewskiey iść powinien. Z tey przyczyny JW. Prezyduiący w Senacie, wyznaczył Deputacyią składaiącą się z Senatorów, JWW. Xiędza Biskupa Lubelskiego, Woiewody, Jana Małachowskiego, i Kasztelana Matuszewica do zaniesienia proiektu przyiętego do Sankcyi Nayiaśnieyszego Pana.

(Na posiedzeniu d. 9 Kwietnia Izba Poselska przyięła proiekt do prawa przedłużaiący Moratorium do roku 1821, a d. 10 o Procentach i uzupełnienie arty. 1244 Kodexu Cywilnego, o czem w następney Gazecie obszerniey się doniesie.)

Nayiaśnieyszy Pan zwiedził dnia 11 b. m. twierdzę Modlin, i powróciwszy tegoż samego dnia wieczorem do stolicy, na zaiutrz dnia 12 około południa wyiechał na dni kilka do Kalisza.

Jego Cesarzewicowska Mość, Wielki Xiążę Michał wyiechał z tey stolicy d. 12 przez Poznań do Berlina.

DONIESIENIE TEATRALNE.

W następuiącą Sobotę, to iest dnia 25 Kwietnia r. b. daną będzie na Benefis Józefy Sieanickiey Traiedyia w 5 Aktach pod nazwiskiem: *Don Karlos Infant Hiszpański.*

DONIESIENIA.

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych, w Senacie Rządzącym Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. Podaie do publiczney wiadomości, iż w Biórze iego odbywać się będzie dnia 1 Maia r. b. o godzinie 10 ranney licytacyia Dóbr Narodowych Jaworzna z przyległościami na lat trzy zaczynaiąc od dnia 1 Czerwca 1818 roku. Pretium fisci iest złp. 30,487 gr. 18¼ rocznie, a następnie vadium złp. 3048. o innych warunkach przy licytacyi oraz w Biórze Wydziału każdego czasu wiadomość powziętą bydź może. Chęć przeto licytowania maiący zechcą się w terminie oznaczonym zgłosić. W Krakowie d. 13 Kwietnia 1818.

X. Bystrzonowski, S. P.
Gadomski, S. W.

Wydział Dochodów publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu. Podaie do publiczney wiadomości: iż w dniach 1 Maia i następnych, 15 Maia i następnych nakoniec stanowczym 1 Czerwca r. b. i następnych odbywać się będzie w Biórze Wydziału Dochodów Publicznych licytacyia następuiących Realności na wieczną Dzierżawę (Erdpacht.)

1. W dobrach Narodowych Łobzów, Folwark Łobzów obeymuiący gruntu ornego morgów 70 i łąk, z budowlami Folwarcznemi, spustoszałym pałacem, ogrodem morgów 7 2/3 propinacyą. Folwark oddzielnie, a oddzielnie Pałac z ogrodem podług życzenia konkurruiących.

2. W dobrach Zielonki, a) Folwark Marszowiec, maiący około morgów 150 z budowlami folwarcznemi, Austeryą i prawem propinacyi. b) Folwark Kapitułka wynoszący morgów 65 z budynkami. c) Woytostwo Goral, morgów 9 z prawem założenia Młyna na rzecze Sułoszówce. d) Młyn na rzecze Sułoszówka o trzech kamieniach z zabudowaniami, do którego przeznaczono morgów 18. e) Grunt Pisarka ma obeymować morgów 8. f) Dwie Realności do współ ubiegania się starozakonnych; iedna od morgów 9, a druga od morgów 8.

3. We wsi Dziekanowicach, a) Folwark Dziekanowski w obiętości około morgów 100 z budynkami i propinacyą b) Realność do wspól ubiegania starozakonnych od morgów 10.

4. W wsi Brzeziu, Folwark wynoszący około morgów 60 z budynkami, karczmą i propinacyą.

5. We wsi Górka. a) Folwark obeymuiący około morgów 90 z budynkami, karczmą przy gościncu i propinacyą we wsi. b) Realność dla starozakonnych od morgow 10. O warunkach w Biórze Kommissyi Włościańskiey wiadomość udzieloną będzie. Chęć przeto licytowania maiący, zechcą się w terminach powyższych w wspomnionem Biórze znaydować. W Krakowie dnia 3 Kwietnia 1818.

X. Bystrzonowski S. P.
Gadomski S. *W*.

Podaie się do publiczney wiadomości, iż Dobra Glinka i Gorzakiew, leżące w Powiecie Stopnickim, Woiewództwie Krakowskim, od Miasta Stopnicy mil 2, Staszowa 2, Szydłowa i Rakowa mila iedna, od rzeki Wisły mil 4, od Krakowa dziesięć odległe; do sukcessorów ś.p. JX. Szczepana Rupniewskiego należące, na dniu drugim Cerwca r. b. o godzinie 9tey z rana na Sali Audyencyionalney Trybunału Woiewództwa Krakowskiego, przed JW. Dwernickiem Sędzią tegoż Trybunału, w drodze publiczney licytacyi, sprzedane i naywięcey daiącemu stanowczo i ostatecznie przysądzone zostaną. — Cena szacunkowa Dóbr tych iest 164,523 złp. w monecie grubey srebrney. Chęć kupna maiący o stanie Dóbr tych, iako też warunkach sprzedarzy, mogą się obiaśnić, lub w Kancelaryi W. Pisarza Trybunału, lub u W. Fachinettego Patrona zamieszkałego w Krakowie w Rynku Nr. 238 na pierwszym piętrze.—W Krakowie d. 9 Kwietnia 1818.

Podpisany ma honor uwiadomić, że otworzył abonowanie na dzieło muzykalne iego kompozycyi pod tytułem: *Smierc Jenerała Kościuszki* portretem tegoż przyozdobione; mieysca abonowania są: W Krakowie u Pana Piotra Steinkellera. — W Warszawie u Pana Braunig et Hickmann. — Ditto u Pana Franciszka Kłukowskiego. — W Kaliszu u Pana Ludwika Wölffla. — W Poznaniu u S. G. Schmodicke Wdowy et Comp. — W Wilnie u Pana Teodora Weissa. — W Berdyczowie u PP. Braci Chaudoir. — W Brodach u Pana Józefa Lachety. — W Lwowie u Pana Hausner, et. Wioland

Cena zaś abbonowania się na Dzieło ułożone tak na całą orkiestrę iako też i na samo Fortepiano iest 2 dukaty | w złocie. Dalszą zaś wiadomość można powziąść z uwiadomienia, które w powyżey wspomnionych domach dostać można.

J n de Tomasini, Kompozytor.

Michał Krulikowski, Goldszlagier przy ulicy Stolarskiey w Krakowie pod N. 46 mieszkaiący, ma na sprzedarz malarskie Złoto czyli feingold, i srebro dla malarzy i Sztafierów.

Xięga Feingoldu w blatach Wiedeńskiey miary kosztuie Złp. 17.
Xięga Feinsilbru miary Wracławskiey . . . Złp. 3 gro: 15.
Xięga Cwiercgoldu miary Wracławskiey . . . Złp. 10. —

Towarów tych po wyrażoney tu cenie dostać można w Handlu W. Bochinka pod N. 17 w Rynku Krakowskim.

Notaryusz Powiatu Olkuskiego Wyrokiem Trybunału Cywilnego Województwa Krakowskiego w Sprawie Działowey d. 24 Listopada r. z. zapadłym do sprzedarzy przez publiczną Licytacyą Wsi Krzykawki w Powiecie Olkuskim nad Rzeką Przemszą nie daleko Miasta Sławkowa leżącey. Prawem własności do Sukcessorów ś. p. Felicyana Łęskiego to iest: W. Maryanny z Łęskich W. Józefa Chodorowicza w Pilcy W. Ewy W. Franciszka Chruścińskiego w Jastrzębiu zamieszkałych Małżonków, tudzież do Małoletnich WW. Tadeusza i Adama Synów, i Nepomuceny Córki Łęskich, których Matka i Opiekunka W. Anna z Żurawskich Łęska w Krzykawce Zamieszkanie maiąca należącey, Delegowany wiadomo czyni, iż Dobra rzeczone przez Biegłych do Summy ZłPol: 77616. w grubey Srebrney Monecie oszacowane Urzędownie zostały, i że do przysądzenia Przygotowuiącego tychże Dóbr termin na dzień 1 Czerwca r. b. wyznaczą, na którym to terminie Dobra te sprzedawane będą. Dla czego wszyscy chęć

kupna maiący wzywaią się, iżby w dniu powyżey wyrażonym o godzinie 9tey ranney w Mieście Olkuszu w Kancellaryi Notaryatu w Domu pod N. 58 przed Delegowanym Notaryuszem w Vadium 10tą Część Szacunku zaopatrzeni stawili się, po którym złożeniu podania swe do Protokółu podać mocni będą, a następnie naywięcey daiącemu Dobra te Przedstanowczo przysądzone zostaną. Obwieszczenie ninieysze w mieyscach art: 961 Kod: post: Sądo: ma bydź poprzylepiane i w myśl art: 962 t. k. do Dziennika Województwa Krak: podane. Życzący sobie kupna, w Kancellaryi Delegowanego Notaryusza o Oszacowaniu tych Dóbr, Inwentarzach, i warunkach licytacyi zawiadomić się każdego czasu mogą. — w Olkuszu dnia 8 Kwietnia 1818.

Józefat Wiślicki

Wskutek Rezolucyi Trybunału I. Instancyi Wol: Niepod: i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu pod dniem 25 Lutego r. b. do Liczby 299 zapadłey, mocą którey podpisany do sprzedaży dwóch Kamienic, iedney przy Ulicy Szerokiey pod N. 78, a drugiey przy Ulicy Grodzkiey pod N. 82 w Krakowie położonych, do niegdy ś. p. Antoniego Szreitera Obywatela Miasta Tego należących, a dziś na prawych Jego sukcessorów spadaiących, Delegowanym będąc, Zawiadomia niniejszym, iż też Kamienice Urzędownie przez w sztuce biegłych oszacowane, a mianowicie pod N. 78 z. p. 10,440, zaś pod N. 82 z. p. 5,560, pierwsza dnia 9 Kwietnia r. b. za 10,441 z. p. a druga za 8,261 z. p. dnia 13 Kwietnia r. t. przedstanowczo publicznie sprzedane, pierwsza pod Nrem 78 w Ulicy Szerokiey położona dnia 22 Maja r. b., zaś druga pod Nrem 82 w Ulicy Grodzkiey stoiąca dnia 25 tegoż samego Miesiąca i r. w godzinach przedpołudniowych za gotową srebrną Monetę, Kurs w kraiu tym maiącą stanowczo sprzedane, i naywięcey daiącemu za własność przyznane zostaną. Chęć nabycia takowych maiący, zechcą się na terminach powyżey wymienionych, w Kamienicach licytacyi podpadaiących, o godzinie 9tey przed południem, zaopatrzeni w vadia przynależne, dziesiątą część summ szacónkowych wynieść maiące znaydować. O warunkach zaś licytacyi, Każdego dnia z rana u podpisanego zainformować się można będzie, Które także przed rozpoczęciem się licytacyi wyraźnie i głośno przeczytane będą. — w Krakowie dnia 14 Kwietnia 1818.

J. Miętuszewski.

W Krzeszowicach do Okręg. W. Miasta Krakowa należących w domu Zajezdnym przy Sądach dnia 26. Kwietnia b. r. o god: 9 z rana odbędzie się publiczna licytacya Łyżek Stołowych, wazowych, Tabakierek Srebrnych, Korali różnych, obrączek i kulczyków Złotych, (które każdego czasu w Sądzie Pokoju tamże widzieć można) 6 chomont, dywanów, rądli miedzianych, puszek do lodów, bryczek i innych. Płacący gotowizną przybicie otrzyma. — w Krakowie dnia 16 Kwietnia 1818 r.

Skorczyński, Kom. Sądo.

Podpisany Notaryusz Powiatu Pileckiego w Woiewodztwie Krakowskim, zawiadomia niniejszym, że na mocy Delegacyi JW. Prezesa Trybunału Cyw. I. Inst. Woiewództwa Krakowskiego z dnia 9 Kwietnia r. b. do L. 529 zapadłey, Effekta różne, iako to: srebra, suknie, meble i inne ruchomości po ś. p. Andrzeiu Kmicie z mocy uchwały Rady familiyney z dnia 7 Kwietnia r. b. w Krakowie odbytey, na rzecz małoletnich i nieprzytomnych sukcesserów zmarłego, nayprzod w mieście Pilicy powiatu Pileckiego w dniu 26 Kwietnia, zaś w mieście Bendziniu powiatu Lelowskiego w dniu 3 Maia r. b. 1818 przez licytacyią publiczną za gotową srebrna kurant monetę sprzedawane będą.

Józef Chodorowicz, Notaryusz.

Dnia 27 Miesiąca Kwietnia 1818 roku, o godzinie 9tey ranney, na Kazimierzu przy Krakowie w mieyscu Wolnica zwaney, sprzedany będzie przez publiczną Licytacyą, za gotową srebrną monetę Materyał drewniany do Budowli, większey miary kijów sztuk 20 mnieyszszy, czyli tak zwane Płatwy sztuk 45. Chęć kupienia maiący, zechcą się w oznaczonym mieyscu i czasie znaydować.

W Krakowie dnia 12 Kwietnia 1818 roku.

Jan Nepomucen Franki Komornik. W. M. K.